

Moja tęsknota – adejla

Tuż po zachodzie słońca
Pięknego kończącego się dnia
Siedzę na tarasie z lampką wina
I myślę czego mi dzisiaj brak
Tęskniąc za uczuciem sprzed lat
Gdzie dziś mi zwyczajnie brak
Szukam miejsc utraconych
Przez które nie zaznaję spokoju
Teraz to wiem dobrze to wiem,
Że jedyne miejsce w świecie
To dom rodzinny dom dzisiaj już wiem
Chcę wrócić tam gdzie duszę mą ukoi wiatr
Gdzie krople deszczu smakują jak miód
A śnieg jest najbielszy z bieli
A liście z drzew złotem okryte
I uczucie do tej ziemi na nowo odkryte
Słyszając klekot bociana i trzepoczącego
Na wietrze wiatraka
I na widok łąk, pól, jezior, lasów, rzek
I tej strzechy gdzie zawsze było ciepło
To był mój ból moja tęsknota
Dziś po latach odzyskany dom, rodzinny dom
Wróciłam tam gdzie duszę mą ukaja wiatr
Gdzie krople deszczu smakują jak miód
A śnieg jest najbielszy z bieli
A liście z drzew złotem okryte
I uczucie do tej ziemi na nowo odkryte
I uczucie do tej ziemi na nowo odkryte



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych